

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

wtorek

15 lutego

1949 r.

Rok V

Nr 45

(1309)



## CYNICZNE ZALECENIA Administracji Planu Marshalla

Bezrobotnych Włochów, Greków i Niemców  
pragną wywieźć na niewolniczą pracę do kolonii

WASZYNGTON (14.2. PAP). W przedłożonym kongresowi USA sprawozdaniu z działalności (do 30 września ubiegłego roku) Administracji Planu Marshalla zmuszona była przyznać, że tzw. pomoc amerykańska (mająca rzekomo na celu odbudowę gospodarczą Europy) nie tylko nie zdołała rozwiązać problemu bezrobocia w Europie, lecz nie potrafiła nawet zahamować jego katastrofalnego wzrostu.

Sprawozdanie stwierdza, że jedynym rozwiązaniem problemu bezrobocia we Włoszech, Grecji i w Niemczech Zachodnich jest EMIGRACJA BLISKO 2 I PÓŁ MILIONA ROBOTNIKÓW. Ponieważ pozostałe kraje jedynie znikomy odsetek tych bezrobotnych, główna fala emigracji winna być skierowana „za

W kołach kongresu podkreśla się, że sprawozdanie Administracji Planu Marshalla ma na myśli

### O krok za dużo

Drugorzędne państwo europejskie, wysunięta na północ Norwegia, stała się w ostatnich miesiącach ośrodkiem poważnego zainteresowania świata. Czemu przypisać tę niespodziewaną karierę?

Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie przypomnijmy sobie pokrótce wypadki, jakie zaszły w ostatniej dekadzie miesiąca. A więc... deklaracja radzieckiego MSZ, demaskująca rolę unii atlantyckiej, wywiad Marszałka Stalina i wreszcie bezpośrednio Skandynawiów tycząca notę do Norwegii. ZSRR zwrócił się do rządu w Oslo o wyjaśnienie celów polityki norweskiej, zbytecznie angażującej się w awanturnicze plany paktu atlantyckiego.

Po odpowiedzi informującej, że Norwegia na razie bada tylko warunki paktu i szuka obrony przed ewentualnym niebezpieczeństwem, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości — Moskwa zaproponowała kontrahentowi pakt o nieagresji.

W kilka godzin po doręczeniu noty w tej sprawie, norweski minister spraw zagranicznych, Lange, udał się do Ameryki celem zasięgnięcia informacji o pakcie atlantyckim.

Czekali go tam nieładnie honory. Był przyjmowany przez sekretarza stanu Achesona — wówczas gdy koledzy — przedstawiciele dyplomatyczni Szwecji i Danii długo dobijają się o audiencję. Został przyjęty także przez prezydenta Trumana.

Poza tymi zaszczytami jednak wy daje się, że innych sukcesów nie osiągnął. Oficjalny komunikat mówi, że „w czasie rozmów żadne decyzje na temat udziału Norwegii w pakcie atlantyckim nie zostały podjęte”. Bardziej wyczerpujących informacji dostarczył „New York Times”. Dziennik donosi, że Acheson oświadczył Udenowowi, iż w chwili obecnej „nie jest możliwe ścisłe sprecyzowanie, jakie rozmiary przyjmą dostawy bro ni dla krajów Europy Zachodniej i jaka część tych dostaw będzie mogła otrzymać Norwegia”. Poza tym skonstatował, że w okresie pomiędzy przystąpieniem do paktu, a jego ratyfikacją, Stany Zjednoczone nie mogą udzielić żadnych gwarancji swym sojusznikom.

Nie znalazłszy więc miłych informacji o pakcie atlantyckim w Waszyngtonie — Lange udał się do Londynu.

Przewiduje się, że Bevin będzie usiłował ratować sytuację powrotem do starej koncepcji odrębnego paktu skandynawskiego. Możliwość kombinacji dyplomatycznych jest szeroka. Na razie paryska „Liberation” pisze: „Norwegia uczyniła o krok za dużo, dziś widać, że był to krok fałszywy”.

EFBE.

dukcji przemysłowej wynosi 65—70 proc. w porównaniu z produkcją w

(Ciąg dalszy na str. 2)



Skocznia narciarska w Davos. Punkelki, widoczne na tej fotografii, to nie gałęzie krzewów, ale widzowie, przyglądający się zawodom. Zawodnicy, (widoczni po prawej stronie) wchodzą właśnie na skocznię.

## Węgry mają dość p. Selden Chapina

BUDAPESZT, 14.2 (PAP). Ze źródeł międzynarodowych donoszą, że dr. Endre Sik, poseł węgierski w Waszyngtonie, odwiedził Departament Stanu i w imieniu swego rządu poprosił rząd USA o odwołanie dotychczasowego posła USA w Budapeszcie Selden Chapina.

Podkreślił on, że rząd węgierski nie uważa już posła Chapina za „persona grata”. Przewiduje się tu, że poseł Chapin opuści Węgry w połowie bieżącego tygodnia. Po jego wyjeździe prowizoryczne kierownictwo poselstwa Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie obejmie rada poselstwa — William B. Cochran, w charakterze charge d'affaires.

## André Marie ustąpił rzekomo z powodu choroby

PARYŻ, 14.2 (PAP). Pódeano oficjalnie do wiadomości, że minister sprawiedliwości André Marie ustąpił ze swego stanowiska. Marie należy do partii radykalnej. Jego następcą na stanowisku ministra sprawiedliwości będzie Robert Lecourt z partii republikańsko-ludowej (MRP).

Oficjalnym powodem ustąpienia min. Marie jest jego zły stan zdrowia. Wiadomo jednak powszechnie, że popieranie kolaborantów przez b. ministra wywołało wielkie niezadowolenie we francuskiej opinii publicznej. Ostatnio min. Marie był ostro atakowany w parlamencie i na łamach prasy postępowej za u-

możenie dochodzenia urzędowo firmie Sainrapt et Brice, która w czasie okupacji osiągnęła olbrzymie zyski handlując z Niemcami.

PARYŻ, 14.2 (PAP). Jak wiadomo, min. Marie został skompromitowany umorzeniem dochodzenia przeciwko firmie SAINRAPT et BRICE. Poza tym minister Marie wysłał okólnik do sędziów sądów apelacyjnych, zalecając zatwierdzenie wszystkich wyroków, wydanych przeciwko górnikom, którzy brali udział w strajku. Okólnik ten wywołał burzę i dzienniki lewicowe podkreślają, że stanowi on dowód niedopuszczalnej presji władz administracyjnych na sądy.

## Pierwszy ambasador Bułgarii złożył listy uwierzytelniające w Belwederze

WARSZAWA, 14.2 (PAP). W dniu 14 bm. odbyła się w Belwederze przy zachowaniu przyjętego ceremoniału uroczystość złożenia listów uwierzytelniających Prez. Rzeczypospolitej przez ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Bułgarii p. Ferdinand Todorow Kozevskiego.

## Rozmowy Lange - Bevin

LONDYN, 14.2. (PAP). Minister spraw zagranicznych Norwegii Halvard Lange w drodze powrotnej z Waszyngtonu zatrzymał się w Londynie. Minister Lange odbędzie konferencję z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem.

LONDYN, 14.2. (PAP). W poniedziałek rano norweski minister spraw zagranicznych Lange odbył rozmowę z ministrem Bevinem.

## Turecki minister spraw zagranicznych u Bevina

LONDYN, 14.2. (PAP). Minister Bevin przyjął w poniedziałek tureckiego ministra spraw zagranicznych Sadaka. W czasie konferencji — jak podaje komunikat oficjalny — dokonano przeglądu sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem stosunku Turcji do paktu atlantyckiego.

## Sztuczna i oparta na sprzecznościach unia ekonomiczna Beneluxu

nie zapobiegnie kryzysowi gospodarczemu

HAGA, 14.II (PAP). W dniu 10 marca zebrać ma się ponownie w Hadze konferencja ministrów spraw zagranicznych Belgii, Holandii i Luksemburga dla omówienia sprawy zawarcia umowy gospodarczej między tymi krajami i stworzenia unii ekonomicznej pod nazwą Beneluxu.

W związku z tym dziennik „De Waarheid” ostro krytykuje rząd trzech krajów Beneluxu, które pod naciskiem Stanów Zjednoczonych chcą stworzyć sztuczną unię gospodarczą. „Zasady planu Marshalla — pisze „De Waarheid” — komplikują w najwyższym stopniu stosunki gospodarcze między Belgią, Holandią i Luksemburgiem. Pomiedzy planami uprzemysłowienia Belgii i Holandii istnieją zasadnicze sprzeczności. Poza tym kraje Beneluxu liczą, że będą mogły zwiększyć o 50

proc. swój eksport do Stanów Zjednoczonych. Wielkiej Brytanii i innych krajów zachodnio-europejskich. Lecz USA i W. Brytania już obecnie czynią wszystko, aby zredukować import z innych krajów marshallowskich. Benelux mógłby zwiększyć swój eksport jedynie do krajów Europy Wschodniej, lecz jak wiadomo Stany Zjednoczone stanowczo zabraniają krajom marshallowskim rozszerzenia stosunków handlowych z krajami demokratycznymi. Wynika z tego, że pro-

jekty zwiększenia eksportu krajów Beneluxu nie mają żadnych szans powodzenia. Tak jak i innym krajom marshallowskim — Holandii, Belgii i Luksemburgowi grozi ostry kryzys gospodarczy” — pisze w zakończeniu „De Waarheid”.

## Stolicą państwa Izrael będzie Jerozolima

TEL AVIV, 14.2. (PAP). W dniu 15 lutego odbędzie się w Jerozolimie pierwsze posiedzenie nowo wybranego zgromadzenia konstytucyjnego państwa Izrael. W poniedziałek 120 członków Zgromadzenia złożyło przysięgę na ręce dr. Chaima Weizmanna. Pierwszą

czynnością zgromadzenie konstytucyjnego będzie wybór prezydenta państwa Izrael, który powierzy następnie Dawidowi Ben Gurionowi, przewodniczącemu partii MAPAI (która uzyskała największą ilość mandatów w wyniku wyborów) — misję utworzenia nowego rządu.

Premier Ben Gurion oświadczył na konferencji prasowej, że sprawa przeniesienia stolicy państwa Izrael z Tel Avivu do Jerozolimy jest przesądzona. Podkre-

ślił on, że komisja ONZ nie posiada odpowiednich kompetencji, by decydować o tym, czy Jerozolima ma czy nie ma być stolicą państwa Izrael. „Jerozolima — powiedział premier — była już stolicą państwa żydowskiego 3,000 lat temu”.

JEROZOLIMA, 14.2. (PAP). W poniedziałek prezydent Izraela dr Chaim Weizman dokonał uroczystego otwarcia I sesji nowo wybranego Zgromadzenia Konstytucyjnego. Na uroczystości otwarcia obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR i krajów demokracji ludowej oraz konsulowie Holandii i krajów skandynawskich. Przedstawiciele dyplomatyczni USA, Anglii i Francji nie wzięli udziału w uroczystości otwarcia, twierdząc, że ich obecność mogłaby być interpretowana jako aprobata wyboru Jerozolimy na stolicę państwa żydowskiego.

## Wallace sprzeciwia się montowaniu paktu atlantyckiego

NOWY JORK, 14.II (PAP). Narodowy Komitet Amerykańskiej Partii Postępowej przesłał na ręce prezydenta Trumana rezolucję, w której protestuje przeciwko montowaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych tzw. paktu północno-atlantycznego i domaga się zaprzestania wszelkich kroków w tym kierunku. Rezolucja wzywa prezydenta Tru-

mana, by przyjął propozycję generalissimusa Stalina i rozpoczął z przedstawicielami Związku Radzieckiego rozmowy, mające na celu uregulowanie wszystkich radziecko-amerykańskich kwestii spornych.

Rezolucja podpisana jest przez Henry Wallace'a i innych przywódców amerykańskiej partii postępo-



# Anglikom wydkużyły się miny

## Kapitalistyczne Niemcy Zachodnie okazały się groźną konkurencją dla przemysłu angielskiego

(Od specjalnego korespondenta „API” dla „Dziennika Łódzkiego”)

Londyn, w lutym.

W ciągu ostatnich kilku tygodni brytyjskie koła kapitalistyczne w znamieny sposób zmieniły swe stanowisko wobec państwa zachodnio-niemieckiego. Poprzednio koła te z niezmacną radością witały odstępstwo od układów poczdamskich i powstanie państwa kapitalistycznego w Niemczech Zachodnich.

Państwo to, utworzone przez Wielką Brytanię i Stany Zjedn. miało służyć jako punkt oparcia i ewentualna baza wypadowa w razie wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Taki stan rzeczy był zadowalający i kołom tym nie przeszkadzał nawet fakt, że magnaci hitlerowscy odzyskiwali przez to kontrolę nad przemysłem i nad całym aparatem państwowym.

Obecnie pogląd ten uległ pewnej zmianie. Okazało się, że hitlerowscy magnaci przemysłu zaczynają eksportować znaczne ilości wyrobów gotowych. Wyroby te stanowią konkurencję dla towarów brytyjskich, które przez 10 niemal lat bez przerwy panowały na rynkach światowych. Konkurencja niemiecka staje się tym bardziej niebezpieczna, że znacznie niższa stopa życiowa Niemców Zachodnich umożliwia przemysłowcom niemieckim produkowanie po znacznie niższych cenach niż w W. Brytanii. Dlatego w chwili obecnej liczne kategorie towarów niemieckich wypierają na wielu rynkach towary brytyjskie, a gospodarka brytyjska zdaje się dotkliwie odczuwać skutki konkurencji niemieckiej. Jest to nieuniknionym rezultatem polityki, prowadzonej w Niemczech Zachodnich przez Stany Zjednoczone i W. Brytanię, polityki, powodującej niskie płace dla robotników, pozwalającej dawnym potentatom hitlerowskim na odbudowywanie fabryk, z których wiele z łatwością można przestawić na produkcję wojenną, polityki, wzmacniającej kapitalizm niemiecki przy pomocy amerykańskich zastrzyków dolarowych.

Być może, niepokój brytyjski tłumaczy się w znacznym stopniu budzącym się u Anglików zrozumieniem, że Niemcy Zachodnie stają się kolonią Stanów Zjednoczonych. Sukcesy kapitalizmu niemieckiego ze szkodą dla kapitalistów brytyjskich są w rzeczywistości sukcesami USA. Spóźnione uświadomienie sobie tego stanu rzeczy, wywołało prawdziwą kampanię agitacyjną we wszystkich niemal dziennikach.

Niektóre fakty przedstawiono rządowi. Wykwalifikowani inżynierowie w Niemczech otrzymują

za godzinę pracy szylinga i 10 pensów, podczas gdy w W. Brytanii stawka wynosi 3 szylingi 4 pensy. Nic więc dziwnego, że niemieckie aparaty fotograficzne, narzędzia, zabawki i wyroby elektrotechniczne wygrywają konkurencję z towarami brytyjskimi.

Ponieważ taki stan rzeczy grozi robotnikom brytyjskim utratą pracy i pogorszeniem się warunków życia, związki zawodowe zwróciły się w tym tygodniu z protestem do rządu. Protest związków był również energiczny jak

protest pracodawców, jakkolwiek nie bardziej uzasadniony. Rząd brytyjski zareagował nieprzychylnie. Sir Stafford Cripps oświadczył delegacji polityków niemieckich, aby nie zwracała uwagi na agitację w dziennikach, ponieważ nie jest ona wyrazem poglądów rządu. General Brain Robert, brytyjski gubernator wojskowy, zapowiedział, że bez względu na protesty dzienników, rząd brytyjski będzie dalej przeprowadzał swe plany odbudowy przemysłu niemieckiego.

## Objawy kryzysu w USA

### w oświetleniu prasy brytyjskiej

LONDYN, 14.2 (PAP). Prasa brytyjska w dalszym ciągu poświęca wiele uwagi wyraźnym objawom, powstającego kryzysu w Stanach Zjednoczonych. Dzienniki podkreślają drastyczny spadek cen produktów rolnych i wzrost bezrobocia w wielu gałęziach przemysłu w Stanach Zjednoczonych.

„Sunday Express” cytuje artykuł wybitnego amerykańskiego eksperta gospodarczego Geralda Johnsona,

który przeprowadza analogie między sytuacją gospodarczą w Stanach Zjednoczonych w roku 1929, a sytuacją

## Zbyt częste podróże fińskich ministrów do Skandynawii

### budzą podejrzenie w narodzie

HELSINKI, 14.2 (PAP). Dzienniki „Helsingin Sanomat” i „Yleinen Sanoma” zamieściły następujący komunikat demokratycznego biura prasowego:

Jak się zdaje, trwają w dalszym ciągu podróże ministrów socjalno-demokratycznych do Skandynawii, które zwróciły szczególną uwagę w związku z antyradzieckimi planami militarnymi. Mówi się, że ministrowie Simonen i Takki udadzą się w najbliższych dniach do Norwegii, a Leivo-Larsen prosiła w sejmie o urlop w celu wyjazdu zagranicę. Należy przypomnieć, że w grudniu i styczniu bawli dwukrotnie w Skandynawii minister Miettinen, podczas gdy minister Raatikainen bawił w początku stycznia w Oslo na

„Konferencji w sprawach rybołówstwa”, a premier podróżował tak często, że dziennik „Suomen Kuvalehti” zastanawiał się nad powodami tych wyjazdów. Dziennik ten stwierdził, że wszystkie wspomniane podróże wzbudziły podejrzenia, czy przypadkiem Finlandia nie bierze udziału w toczących się właśnie rokowańach krajów skandynawskich.

## Nacjonalizacja przemysłu w Tien-Tsinie

LONDYN, 14.2. (PAP). Jak donoszą z Tien-Tsinu, chińskie władze ludowe przejęły największe przedsiębiorstwa tego miasta, należące przeważnie do wysokich urzędników Kuomintangu. Wśród nacjonalizowanych przedsiębiorstw znajdują się największe w Chinach zakłady włókiennicze, których właścicielem był szwagier Ciang-Kai-Szeka oraz trzy huty, należące do towarzystwa „North China Steel and Iron Corporation”.

MOSKWA, 14.2 (PAP). Agencja Tass donosi z Teheranu, że w związku z zamachem na Szacha Iranu, dokonanym w dniu 4 lutego, p. o. ministra spraw wewnętrznych Iranu EGHBAL odczytał w parlamencie wyjątki z „Dziennika”, należącego rzekomo do zamachowca Fakhre Ra'i. Jak wiadomo zamachowcem był współpracownikiem reakcyjnego dziennika „Parchalme Islam”.

Z wyjątków odczytanych przez ministra Eghbala wynika, że Ludowa Partia Tudeh korzystała jakoby z poparcia Związku Radzieckiego.

Agencja Tass donosi, że ambasador ZSRR w Iranie Sadezjow odwiedził 12 lutego ministra spraw zagranicznych Iranu Hekmata i złożył następujące oświadczenie:

W dniu 6 lutego p. o. ministra spraw wewnętrznych Eghbal odczytał w parlamencie pewne dokumenty, zawierające aluzje do rze-

obecną. Johnson stwierdza, że wielki kryzys międzywojenny USA rozpoczął się, podobnie jak obecnie, niską ceną rolnych towarów, co spowodowało w konsekwencji — katastrofalny spadek zdolności nabywczej rolników, skurczenie produkcji przemysłowej, bezrobocie i krach bankowy.

„Financial Times” wyraża przekonanie, że obecne tendencje deflacyjne w Stanach Zjednoczonych nie są zjawiskiem przemijającym, lecz posiadają wszelkie cechy długotrwałego kryzysu.

W londyńskich kołach gospodarczych uważa się, iż USA przekroczyły już szczyt powojennego ożywienia i stoją obecnie w obliczu poważnego załamania produkcji.

„Kategoryczne zaprzeczenia oficjalnych czynników amerykańskich — pisze „Financial Times” — nie potrafiły uspokoić amerykańskich kół gospodarczych, które uważają, iż obecna sytuacja gospodarcza jest groźna potencjalnie”.

## Odparcie złośliwych insynuacji

### Demarche ambasadora ZSRR w Iranie

MOSKWA, 14.2 (PAP). Agencja Tass donosi z Teheranu, że w związku z zamachem na Szacha Iranu, dokonanym w dniu 4 lutego, p. o. ministra spraw wewnętrznych Iranu EGHBAL odczytał w parlamencie wyjątki z „Dziennika”, należącego rzekomo do zamachowca Fakhre Ra'i. Jak wiadomo zamachowcem był współpracownikiem reakcyjnego dziennika „Parchalme Islam”.

Minister Hekmat przyrzekł komunikować swemu rządowi oświadczenie ambasadora radzieckiego.

## 15 tys. wolnych miejsc na wczasach

Fundusz Wczasów Pracowniczych przy KCZZ dysponuje jeszcze około 15 tysiącami skierowań na wczasy, w okresie od początku lutego do końca kwietnia rb. (6 turnusów).

Wśród ośrodków, do których jeszcze można otrzymać skierowanie znajdują się tak atrakcyjne miejsca, jak: Zakopane, Krynica, Wisła, Karpacz, Szklarska Poręba, Kudowa, Polanica, Cieplice i Głuchołazy.

## Cyniczne zalecenia

(Dokończenie ze str. 1)  
roku 1938. Przytłaczająca większość przedsiębiorstw kluczowych gałęzi przemysłu z wyjątkiem przemysłu elektrycznego i węglowego nawet w 50 procentach nie wykorzystuje swej siły produkcyjnej. Inflacja i wzrost cen ograniczyły do minimum siłę nabywczą i spowodowały spadek poziomu życiowego ludności.

Zgodnie z planem Marshalla, rząd de Gasperi przygotował „plan czteroletni” dla Włoch. Przewiduje on, że poziom życiowy włoskich mas pracujących nawet w 1952 roku nie osiągnie poziomu z roku 1938. W ciągu roku realizacji planu Marshalla we Włoszech, liczba bezrobotnych powiększyła się o 700 tys. osób i wynosi obecnie 3 miliony.

Ten nieustanny wzrost armii bezrobotnych niepokoi włoskie koła rządzące, które nie bez podstaw widzą w tej armii groźną siłę. Rząd włoski usiłuje rozwiązać problem bezrobocia w podobnie antynarodowy sposób, jak to czyni w wielu innych zagadnieniach, mianowicie przygotowuje masową emigrację bezrobotnych do innych krajów: Ameryki Łacińskiej, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii.

Kryzys we Włoszech — pisze dalej Gawrilow — tłumaczy się faktem, iż przemysłowcy włoscy prowadzą politykę sztucznego ograniczania

produkcji przy jednoczesnym zabezpieczeniu sobie zysków.

Kryzys gospodarczy we Włoszech pozostający w związku z planem Marshalla, wywołuje coraz większy opór szerokich mas narodu. Włoskie masy pracujące słusznie ocenają sztuczne ograniczenie wymiany handlowej z krajami Europy Wschodniej jako jedną z podstawowych przyczyn obecnego kryzysu we Włoszech. Ograniczenia te wprowadzono na rozkaz Stanów Zjednoczonych. Włoskie masy pracujące występują kategorycznie przeciwko marszalizacji kraju, która prowadzi do podporządkowania monopolom amerykańskim, do katastrofy gospodarczej, do bezrobocia i nędzy narodu włoskiego.

## Pierwsze w Polsce sanie żaglowe

Stocznia budowy łodzi i kutrów rybackich w Głyczku wyprodukowała 10 bojerów (sanie żaglowe), które w dniu 13 bm. przejęte zostały przez komisję Woj. Urzędu Kultury Fizycznej.

Ogólnopolski kurs żeglarstwa lądowego, organizowany przez Główny Urząd Kultury Fizycznej, rozpocznie się w dniu 16 bm. w Głyczku na jeździe Mamry

## Źródło sukcesów maszynistów łódzkich

Na ostatnim zjeździe delegatury kół parowozowych Zw. Zaw. Kolejarzy stwierdzono, iż DOKP w Łodzi przoduje w dziedzinie oszczędzania paliwa na parowozach. W związku z tym przedstawiciel PAP w Łodzi przeprowadził rozmowy z kilkoma maszynistami — przodownikami pracy, interesując się ich metodami pracy.

Zygmunt GOLEC, maszynista parowozu towarowego T-2 powiedział m. in. „W ciągu ub. miesiąca zaoszczędziłem na parowozie 50 ton paliwa. Starłem się zawsze, aby parowóz mój znajdował się w należytym stanie, zwłaszcza, żeby urządzenia jego były absolutnie czyste. Przy jeździe wykorzystuję profil drogi. Pracuję w ścisłym kontakcie z moim pomocnikiem i palaczem, pouczając ich i udzielając wskazówek. To wszystko wpływa na osiągnięte oszczędności paliwa, parowóz mój bowiem w ubiegłym miesiącu przodował pod tym względem w naszej Dyrekcji”.

Zapytany o wysokość zarobków ob. Golec powiedział, że w grudniu otrzymał 8.700 zł., a w styczniu już 17.100 zł.

Edward MURCKIEWICZ, maszynista parowozu pociesznego najnowszej konstrukcji P-47: „Na parowozie swoim zaoszczędziłem w ciągu miesiąca 79 ton węgla, oszczędzając w tym zakresie REKORD DYREKCJI. W czasie jazdy zabiegam stale o wykorzystanie drogi, utrzymuję parowóz w należytym czystości i staram się dbać o każdą nawet drobną naprawę. Oszczędzam na węglu głównie dzięki dobremu stanowi maszyn”.

Piotr WRÓBLEWSKI, maszynista parowozu osobowego PM-1: „Duży przebieg kilometrów, ważny stosunek maszynisty do trasy drogi — oto co — moim zdaniem — zapewnia parowozowi znaczne oszczędności na paliwie. U mnie oszczędności te wyniosły w ubiegłym miesiącu 62 tony węgla. Moje zasadnicze pobory (bez premii) wynoszą obecnie dwa razy więcej niż w grudniu.

Bolesław KRZEMIŃSKI, maszynista parowozu osobowego KP-1: „Za oszczędziłem na moim parowozie w ostatnim miesiącu 63 tony węgla. W jaki sposób? Dbam o bardzo staranne mycie parowozu, w porę myję o jego naprawie i wykorzystuję, jak mogę najlepiej, profil dróg, po których jeżdżę”.

## Prognoza pogody

Po przejściowym polepszeniu się stanu pogody, zwłaszcza na wschodzie i południu, ponowny wzrost zachmurzenia od zachodu kraju, miejscami mglisto i drobne opady. Temperatura nocą od zera na Wybrzeżu do minus 10 stopni na południowym wschodzie, dniem przeważnie kilka stopni powyżej zera.

## 3 (XXXIV)

### Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”

IMIĘ I NAZWISKO: .....

ADRES: .....

(7 kolejnych kuponów prosimy przyśleć do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, ul. Piotrkowska Nr 96. — Na kopercie załączyc KUPONY RÓŻNYMI KOLORAMI)



# Jak można szybko budować

## Michał Krajewski mówi o metodzie „trójek murarskich“

Za miesiąc rozpocznie się w Łodzi sezon budowlany. Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane (PPB) mają w tym roku wybudować gmachy użyteczności publicznej i domy mieszkalne (m. in. osiedla ZOR) za kwotę przeszło 3 miliardów zł. Nie mniejsze zamówienia otrzymały Spół. Przedsiębiorstwo Budowlane (SPB). Jak te zadania wykonać przy braku specjalistów, a w pierwszym rzędzie murarzy, oto problem, od którego rozwiązania zależy rozbudowa Łodzi, dalszy awans gospodarczy i społeczny miasta oraz poprawa warunków mieszkaniowych obywateli.

Jedynym rozwiązaniem tego trudnego dla Łodzi problemu jest racjonalizacja prac budowlanych, a przede wszystkim murarskich.

Jest obecnie kilka rozwiązań. Do najpopularniejszych należą: system inż. Güberta, szeroko rozpowszechniony w Ameryce, oraz tzw. „system trójkowy“, stosowany od 25 lat w ZSRR.

Ten ostatni system jest najekonomiczniejszy i pozwala robotnikom przy minimalnym zużyciu siły osiągnąć wprost rewelacyjne wyniki pracy.

W Polsce wprowadził system „trójkowy“ Michał Krajewski. W Warszawie i w innych miastach Polski wielu murarzy pracuje już „w trójkach“. Łódź nie prowadziła dotąd budowy na szerszą skalę i dlatego „trójki murarskie“ są u nas prawie nieznanymi.

Jak podawaliśmy wczoraj, Michał Krajewski był w Łodzi, aby zapoznać inżynierów i murarzy łódzkich, jak należy pracować, by wydajność pracy kilkakrotnie zwiększyć, bez szkody dla trwałości murów.

Krajewski jest najpopularniejszym murarzem w Polsce. O jego racjonalizatorskich osiągnięciach krąży wśród pracowników budowlanych wprost fantastyczne opowieści. Sądzimy więc, że jest to mężczyzna o atletycznej budowie, który w sprawowanych, szerokich dioniach potrafi łamać podkowy. Nic podobnego. Michał Krajewski jest raczej szczupły, wygląda najwyżej na lat trzydziści kilka, a jego ręce, które potrafi kilkakrotnie szybciej od przeciętnego dobrego fachowca układać i spajać w mur cegły są nie gorzej utrzymane od rąk pracownika umysłowego.

— Nie jestem cudotwórcą — opowiada z dużą dozą humoru o swej metodzie pracy Krajewski. Nie przełączam się również, chociaż wykonuję kilkadziesiąt procent normy dobrego wyszkolonego, ale pracującego starym systemem murarza.

— Czy nie zechciałby pan — zwracam się zapytaniem — podzielić się z czytelnikami „Dziennika Łódzkiego“, w jaki sposób doszedł pan do takiej sprawności, i na czym polega racjonalizacja w zawodzie murarskim?

— Ależ z największą przyjemnością. Uważam, że każdy pracownik, który zdobył pewne doświadczenie w swym zawodzie, ma obowiązek



Michał Krajewski

dzielenia się osiągnięciami, by ułatwić robotę swym towarzyszom pracy, a tym samym przyczynić się do powszechnego wzrostu wydajności pracy.

Jestem murarzem od lat chłopięcych. Do wybuchu wojny pracowałem tak, jak wszyscy murarze w Polsce, systemem starym, gdyż nie miałem gdzie zapoznać się z racjonalizacją.

W czasie działań wojennych znalazłem się na terenie Zw. Radzieckiego, gdzie zacząłem pracować w budownictwie. Tam zetknąłem się z nowymi metodami pracy w murarstwie, a co więcej miałem możliwość pracować na Uralu z najlepszym murarzem radzieckim, posłem do Rady Najwyższej ZSRR, Maksymienką.

Na wieś o tworzeniu się w Zw. Radzieckim Wojska Polskiego pojechałem do Sielca i wstąpiłem w szeregi I Korpusu, z którym przeszedłem cały szlak bojowy aż do Łaby, zdobywając coraz to wyższe stopnie wojskowe do rangi majora wzięciem.

Z wojska wystąpiłem w czerwcu 48 r., a już w lipcu tegoż roku stanąłem do pracy na rusztowaniach jako murarz jednego z domów przy ul. Mariensztadt w Warszawie. Stojąc po raz pierwszy w Polsce nową metodą pracy, już w pierwszym dniu wykonałem 640 proc. normy, układając 3.400 cegieł.

— Na czy właściwie polega wprost wywołane przez pana ulepszenie dotychczasowego systemu pracy murarskiej?

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Murarze nasi wyrabiali dotychczas najwyżej do 600 cegieł dziennie. Po takiej pracy bołowały ich ręce, nogi i w trzasku od częstego schylała się. Albowiem, żeby wmurować jedną cegłę starym systemem pracy, murarz musi wykonać co najmniej ok. 20 ruchów. Robi on przy tym wiele czynności, nie wymagających fachowej wiedzy murarza. Racjonalizacja pracy w systemie trójkowym polega na ograniczeniu ruchów murarza do minimum, przy czym prace nie wymagające specjalnych kwalifikacji wykonują robotnicy niewyspecjalizowani. Jest to praca zespołowa: każdy murarz ma do pomocy 2 podręcznych.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Murarze nasi wyrabiali dotychczas najwyżej do 600 cegieł dziennie. Po takiej pracy bołowały ich ręce, nogi i w trzasku od częstego schylała się. Albowiem, żeby wmurować jedną cegłę starym systemem pracy, murarz musi wykonać co najmniej ok. 20 ruchów. Robi on przy tym wiele czynności, nie wymagających fachowej wiedzy murarza. Racjonalizacja pracy w systemie trójkowym polega na ograniczeniu ruchów murarza do minimum, przy czym prace nie wymagające specjalnych kwalifikacji wykonują robotnicy niewyspecjalizowani. Jest to praca zespołowa: każdy murarz ma do pomocy 2 podręcznych.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

Obecnie system trójek murarskich przyjmuje większość murarzy warszawskich. Przeszkoliłem już w tym systemie 364 specjalistów, a niektórzy z nich osiągają w pracy wprost rewelacyjne wyniki. Oto np. murarz Rzycki wznosił już dziennie 14.22 m<sup>3</sup> muru. Murarz Paduch, pracując przy budowie Politechniki Warszawskiej, wznosił dziennie ponad 13.22 m<sup>3</sup> muru, wykonanie zaś 9 — 11 m<sup>3</sup> muru w ciągu 8 godzin pracy w systemie trójkowym nie zalicza się do nadzwyczajnych osiągnięć.

Murarz Krajewski jest obecnie naczelnikiem Wydziału Modernizacji w Centr. Zarządzie PPB, z jego metodą pracy w murarstwie zapoznaje się coraz więcej inżynierów i murarzy.

— Czy murarza chętnie przechodzi na trójkowy system pracy?

— Gdy 14 lipca ub. r. dobrałem sobie zespół i przystąpiłem do pracy przy budowie domu przy ul. Mariensztadt, murarze warszawscy patrzyli na mnie jak na wariata. Sąd ich zmienił się zasadniczo, gdy po 8 godzinnej pracy i ułożeniu w mur 6 razy więcej cegieł niż oni, ujrzyli mnie niezmeowanego, wybierającego się z żoną do teatru.

## Po prostu Dla młodzieży — taniej

Jak nam podaje jeden z Czytelników — niewątpliwie bystry obserwator — w pewnym zakładzie fotograficznym przy ul. Piotrkowskiej można przeczytać taką oto reklamę:

„Zajęcia słubne prosimy zamawiać wcześniej! Uwaga! Dla młodzieży szkolnej zniżki“.

A wiec młodzieży szkolna, po co się uczyć? Lepiej wykorzystać okazję i ożenić się już teraz, dopóki przysługuje zniżka na słubną fotografię. Gdy skończysz szkołę, zaczniesz pracować, będzie zapóźno; zniżka przypadnie.

Żart żartem, coś tu nie jest w porządku. Ktoś sobie, po prostu mówiąc, „bimba“: i na klientów i — przede wszystkim na polski język.

Tak samo nie jest w porządku, gdy w gazetce ściennej w pewnej szkole przy ul. Jaracza znajdujemy następującą wiadomość:

„Wojska Holenderskie napadły na Indonezję. Na terytorium spuszczały dywersje oraz bombardowały Jagiakatry“.

Widać, że autor był pełen dobrych chęci, ale umiejętności mu jeszcze brak. Ktoś jednak za takie teksty powinien odpowiadać, powinien je czytać przed ogłoszeniem: wychowawca, polonista, albo kierownik szkoły. Tego nie zrobiono. I zamiast pożytku — szkoda.

Wniosek: — Baczmy pilniej na to, jak się wyrażamy. Mówmy i piszmy logicznie i po polsku.

St. E.

## Sygnaty rozgłośni radiowych

Uważni radiosłuchacze wiedzą, że każda polska rozgłośnia ma swój własny sygnał, zawierający kilka taktów muzycznych, z charakterystycznych regionalnie lub historycznie utworów.

Warszawa I — z pieśni rewolucyjnej Kurpińskiego „Oto dziś dzień krwi i chwaly“.

Warszawa II — z szopenowskiego Poloneza A-dur.

Kraków — z popularnego krakowiaka „Krawiawczek ci ja“ (wykonany na pozytywce).

ŁÓDŹ — kadencja harmoniczna, Poznań — z „Roty“ Nowowiejskiego.

Szczecin — z melodii piosenki „Morze, nasze morze“.

Wrocław — z marszu I Korpusu im. Tadeusza Kościuszki, skomponowanego przez b. wicewojewodę wrocławskiego Barchacza.

Rozgłośnia Pomorska (w Bydgoszczy) — ze znanej kujawskiej melodii ludowej „Hej ty, Wisło, modra rzeko“ w układzie Rezlera.

Katowice — rytmiczne uderzenia dwóch młotków o kowadło.

Gdańsk — syrena okrętowa wg projektu „olimpijczyka“ Turskiego.

ma gruźlicę, umiera się na... charakter“.

Te oba podejścia do tematu są zbieżne. Nie wolno choremu okazywać swego „charakteru“ w mnogości przyjmowanych leków, w lekceważeniu najprostszyc sposobów leczenia, jak właśnie sen, powietrze itd.

Streptomycyna jest (w niektórych wypadkach) nad wyraz skuteczna, lecz mimo wszystko — to nie chleb, czy biało, które dają siłę i odbudowują organizm. A czynnik psychiczny — jakże ważki. Odprężenie, odejście od nuzających myśli...

Więc chyba to dobrze, że w Davos, czy Zakopanem — są kontrasty. Spokojne sale, leżaki sanatoryjne i hałaśliwe lodowiska i trybuny sportowe. Słuchając nie artykułowanych dźwięków kibiców sportowych, entuzjastycznej wrzawy tłumów, człowiek mimo woli... śmieje się. To dobrze wpływa na... apetyt i trawienie, a także sprzyja beztroskiemu nastrowiowi.

ANATOL MIKULKO

\*) Patrz „Dziennik Łódzki“ artykuły z 1—2 stycznia „Nad oblokami“ z 7. I. „Streptomycyna czy wysokość“ z 9. I. „Nasi zagranicą“ z 13. I. „Strepto i P. A. S.“ z 16. I. „Sanatoria i panstwowość“ z 20. I. „Lekarz, który najwięcej wstrzykiwał streptomycyny“ z 22. I. „Praca i błędy“ z 1. II. „Czyżby zwycięstwo nad gruźlicą“ z 12. II. „Uczy się“.

W Davos od czasu do czasu słychać silne detonacje i wybuchy wrzasku. Detonacje pochodzą od min, którymi wysadza się w powietrze skały w celu przekopania tunelów. Niesamowite wrzaski rozlegają się wśród publiczności, przyglądającej się meczom hokejowym lub zawodowym lyżwiarskim. Pogoda wymarżona, słoneczna, mroz 15—20 stopni. Niebo bez chmurki, błękitne. Po niebie, między szczytami gór, wolno plynie mały samolot żółtawego koloru, jak motyl. Słuchaj on do komunikacji lotniczej Davos — Zurich. Ale w „wolnych chwilach“ zabiera na przejażdżkę ponad szczytami gór amatorów-pasażerów. Na zboczach i przełęczach śnieg leży grubą pokrywą, więc mkną kolorowe sanki, uwiązają się ubrani w różnobarwne „stroje“ narciarze i narciarki. Pełną pierśią wdychają powietrze, które istotnie jest tu balsamiczne. Z drzew — przeważają jodły. „Szumią jodły na gór szczyt“... To w dzień. Wieczorem szumią dancingi, następują dalsze popisy sprasowanych w tanę par.

Przed północą można w Davos „złapać Wrocław“ i usłyszeć przez radio transmisję karnawału robotniczego z Polski: jest więcej

Wrażenia ze Szwajcarii (10\*)

„zasłużony“ od tutejszych hula-karne. Doskonała orkiestra pod dyrykcją Jana Cajmiera (chóru dyryjanta dobrze, że... dobrze nie słychać). Cajmer objeżdżał chyba wszystkie największe ośrodki Polski.

Utrwaliła mi się w pamięci jedna zabawa sprzed lat. Kto by przypuszczał wtedy, że Cajmer, że słowa „panie Janie prosimy zagrać“ — będą co dzień, czy raczej co noc — na ustach radiowe konferansjera. Chociaż i wtedy Cajmer grał znakomicie, w trójkę zdaje się, tyle liczył ludzi wówczas jego zespół. Było to w czasie postoju Pierwszej Polskiej Dywizji pod... Smoleńskiem. Wyprawiliśmy się w śnieżny wieczór sankami ze wsi Słobódka. Lekarze batalionu sanitarnego dywizji tańczyli w chłopskiej chacie z wieśniaczkami, którym przedtem przywró



Kolarze szykują się do sezonu

Rozmowa z prezesem PZK inż. E. Gołębiowskim



W niedzielę wieczorem zabrzałem w słuchawce telefonicznej głos prezesa Pol. Zw. Kolarskiego p. inż. Feliksa Gołębiowskiego.

kolarzy zagranicznych na wyścig o puchar „Dziennika Łódzkiego”. Chodzi o sprowadzenie trzech zawodników z Czechosłowacji i ewentualnie dwóch ze Szwecji.

wać w Helenowie. — Jak zapowiada się sezon? — Kalendarzyk ramowy mamy opracowany już dawno.

— Jestem w Łodzi. Chciałbym zobaczyć się z panem. — Z przyjemnością, ale gdzie dopiero po godz. 23, bo jestem obecnie zajęty pracą redakcyjną.

Isakowa mistrzynią świata

w jeździe szybkiej na łyżwach



W Kongsbergu w pobliżu Oslo, zakończyły się łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej w konkurencji kobiecej.

nik reprezentantki Finlandii jest o 1,5 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu świata, należącego do Nielsen (Norwegia).

AZS (W-wa) ChKS (Łódź) Grom (Gdynia) i SKS (W-wa) walczą o mistrzostwo Polski w siatkówce

Już w najbliższą sobotę i niedzielę sala Polskiej YMCA będzie widowiską spotkań drużyn kobiecych o tytuł mistrza Polski w siatkówce.

dentem do tytułu mistrzowskiego. Gdynianki wystąpią z doskonałymi Kurlową, Pogorzelską, Tomaszewską i Wiśniewską.

Zawody propagandowe w ping-pongu



Odbyły się w Łodzi propagandowe zawody w tenisie stołowym z udziałem drużyny ZKS „Pocztowiec” z Warszawy.

5000 m: 1) Lesche (Finlandia) — 9:26,8 min., 2) Zukowa (ZSRR) — 9:27,1 min., 3) Holszczenkowa (ZSRR) — 9:41,9 min., 4) Huttunen (Finlandia) — 9:44,8 min., 5) Thorvaldsen (Norwegia) — 9:46,8 min., 6) Isakowa (ZSRR) — 10:03 min.

Klasyfikacja końcowa po wszystkich czterech konkurencjach przedstawia się następująco: 1) Isakowa (ZSRR) — 212,4 pkt., 2) Holszczenkowa (ZSRR) — 212,89 pkt., 3) Zukowa (ZSRR) — 213,793 pkt., 4) Thorvaldsen (Norwegia) — 216,663 pkt., 5) Lesche (Finlandia) — 217,697 pkt., 6) Huttunen (Finlandia) — 218,38 pkt.

11:5 wygrali lodzianie w łyżczy

W Łęczycy odbyły się zawody łyżwiarskie, rozegrane między uczniami miejscowego Gimnazjum, a zawodnikami Państwowej Szkoły Techn.-Przemysłowej w Łodzi.

Zryw - Klubem związkowym

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu „Zrywu”. W posiedzeniu, poza członkami zarządu, brał udział przedstawiciel Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec”, Kucharski, oraz przewodniczący ZMP Feliksiak.

AZS (W-wa) - Włóknierz (Zgierz)



Na lodowisku WKS „Legia” w Warszawie odbyło się rewanżowe towarzyskie spotkanie hokejowe między warszawskim AZS i „Włóknierzem” (Zgierz).

W koszykówce bez zmian

Po ostatnich meczach o mistrzostwo strzostwo Ligi piłki koszykowej tabela nie uległa zasadniczym zmianom. Sensacją było jedynie zwycięstwo Zgody nad AZS kra-kowskim.

ERICH MARIA REMARQUE (37) ŁUK TRIUMFALNY

Orkiestra zaczęła grać. Z początku odezwały się cymbały. Małe młoteczki przedły z ciemności melodię, przerzuciły ją cicho w łagodne glissando i z wahaniami podały skrzypcom.

mniej trwała: miłość i nic innego. — Często, Kate — powiedział, myśląc o czymś zupełnie innym i wiedząc, że mówi prawdę.

trząc wprost przed siebie, jakby prócz niej nie było tu nikogo. Twarz jej w jaskrawym świetle wydawała się bardzo błąda, nic już jednak nie miała z owego płaskiego, skażonego wyglądu, który u niej pamiętał.



KRONIKA

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komisariat Miejski M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44  
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 174-15  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8

**Dyżury aptek**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Chądzyńska - Piotrkowska 185, Głuchowski - Narutowicza 6, Kowalski - Rzgowska 147, Malczewski - Śródmiejska 21, Sanicka - Karłowicza 48, Stokłowski - Limanowskiego 80, Wojcicki - Napiórkowskiego 41.

**Teatry**

**TEATR W. P., ul. Jaracza 32:**  
O godz. 18.45 „Gody weselne”, Passe-partout nieważne.  
**PASSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. 11 Listopada Nr 21:**  
O godz. 19.15 „Kłob kawalerów”.  
Po rozpoczęciu przedstawienia publiczność nie będzie wpuszczana na widownię.  
**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego Nr 34:**  
O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju”.  
**TEATR „MELODRAM”, ul. Traugutta 18 (gmach O. K. Z. Z.):**  
Godz. 19.15 „Synowie”.  
**TEATR „OSA”, ul. Traugutta Nr 1 (w gmachu „Syreny”), telefon 272.70:**  
O godz. 19.30 „Porwanie Sabinek” z Józefem Węgrzynem.  
**TEATR „LUTNIA”, ul. Piotrkowska 243:**  
O godz. 19.15 „Baron cygański”.  
**TEATR LALEK „ARLERIK”, ul. Piotrkowska Nr 152:**  
O godz. 17 „Dwa Michały i świat cały”.  
**TEATR KUKIELEK RTPD, ul. Nawrot Nr 37, telefon 160-07:**  
Codziennie prócz poniedziałków dla szkół o godz. 9 „Pinokio”. - W niedzielę i święta o godz. 12 „Historia sala o niebieskich migdałach”.

**Kino**

**ADRIA - ul. Marszałka Stalina Nr 1:**  
„Sen o miłości” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 13.  
**BALTYK - ul. Narutowicza Nr 30:**  
„Skarb” (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, w niedz. poranek 11.30) doz. dla młodz. od lat 14.  
**BAJKA - ul. Franciszkańska Nr 31:**  
„Zwariowane lotnisko” (godz. 15, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz.  
**GDYNIA - ul. Daszyńskiego Nr 2:**  
„Program aktualności kraj. i zagran.” Nr 7 (godz. 21, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21).  
**HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 24:**  
„Zygmunt Róssowski” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14 poranek 11.30).  
**MUZA - Ruda Fabryczna:**  
„Pieśń tajni” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) doz. dla młodz.  
**POLONIA - ul. Piotrkowska Nr 67:**  
„Skarb” (godz. 13.30, 16, 18.30, 21, w niedz. poranek 11.30) doz. dla młodz. od lat 14.  
**PRZEWIDWIANKO - Żeromskiego 4/78:**  
„Dzwonnik z Notre Dame” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13) doz. dla młodz. od lat 16.  
**ROBOTNIK - ul. Kilińskiego Nr 178:**  
„Dwaj panowie F” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) doz. dla młodzieży od lat 16.  
**BERKÓD - ul. Rzgowska Nr 2:**  
„Wilki morskie” i seans godz. 16, niedz. 14 dla młodzieży.  
„Siostra lokaja” (godz. 18, 20, w niedzielę 16) doz. dla młodz.  
**ROMA - ul. Rzgowska Nr 84:**  
„Dzieci kpt. Granta” (godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16) doz. dla młodz.  
**STYLAWY - ul. Kilińskiego Nr 128:**  
(dla młodzieży):  
„Zenobia” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, poranek 11.30).  
**SWIT - Bałucki Rynek Nr 8:**  
„Ostatnia Noc” (godz. 18, 20, w niedzielę 14, 16), dozwolone dla młodz. od lat 14.  
**TECZA - ul. Piotrkowska Nr 108:**  
„Cygański tabor” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) doz. dla młodz.  
**TATRY - ul. Sienkiewicza Nr 40:**  
„Słońce Wschodni” (godz. 16, 18, 20, niedz. 14) doz. dla młodz. od lat 14.  
**WISŁA - ul. Daszyńskiego Nr 1:**  
„Paganini” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, poranek 10.30) doz. dla młodzieży.  
**WŁÓKNIAKZ - ul. Zawadzka Nr 16:**  
„Skarb” (godz. 13, 15.30, 18, 20.30, w niedz. poranek 11) doz. dla młodz. od lat 14).  
**WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego Nr 16:**

# 43 kuchnie - 27.159 podopiecznych

## Jak społeczeństwo Łodzi i województwa dopomaga wdowom, sierotom i starcom

Ofiarność społeczeństwa Łodzi i województwa nie zawodzi. Od 1 października 1948 r. do połowy stycznia br. **Woj. Komitet Pomocy Zimowej (WK. P. Z.)** zebrał 18.395.924 zł w gotówce oraz ponad 2 miliony zł w naturze (ziemiaki, zboże itp. artykuły spożywcze).

Tak pomyślne rezultaty zbiórki umożliwiły **WK. P. Z.** przyjąć z wydatną pomocą wielu tysiącom biednych. Z ofiarności społeczeństwa korzystają w pierwszym rzędzie obciążone licznymi rodzinami wdowy, sieroty, niezamożna ucząca się młodzież oraz niezdolni do pracy starcy.

W najbiedniejszych miastach i osadach województwa założono 43 kuchnie, w których dożywia się 27.159 osób (w tym 16 tys. dorosłych i 11.159 dzieci). Poza tym wśród rodzin najbardziej potrzebujących rozdzielono 500 zapomóg w gotówce.

W roku bieżącym, w związku z wyczerpaniem się zapasów pounrowskich, pomocy w odzieży udziela się jedynie w wyjątkowych wypadkach, tym niemniej jednak rozdano 2.000 sztuk różnego rodzaju ciepłych ubrań oraz 300 par obuwia.

Pomimo zbliżającej się wiosny,

akcja PZ trwa jeszcze, gdyż dużo osób w Łodzi i województwie potrzebuje jeszcze pomocy. Poza kwestiami ulicznymi i imprezami dochodowymi, urządzanymi na ten cel, ofiary przyjmują wszystkie placówki Miejskiego i Wojewódzkiego Kom. Op. Społ. w Łodzi i województwie, a po-

za tym na Pomoc Zimową w Łodzi ofiary można wpłacać w **KKO m. Łodzi - konto Nr 100, w PKO - konto Nr 903 oraz w BGS - konto Nr 661.** Na rzecz zaś Pomocy Zimowej w województwie pieniądze można wpłacać do **PKO na konto W. K. P. Z. Nr VII 4870.**

## »Nie wiedzieli, nie słyszeli« Niemcy - zbrodniarze wojenni przed Sądem Okręgowym

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanęło wczoraj 11 niemieckich zbrodniarzy wojennych, wydanych Polakom Sądowi przez władze radzieckie.

Są to m. in.: Herman Ebeling, Paul Nüller, Erich Buchholtz, Fritz Kruger, Karl Wick, Wilhelm Sommer, Herbert Fischer i Josef Binkowski.

Akt oskarżenia zarzuca im, że w okresie od 1939 do 1945 r. na terenie Łodzi, jako żandarmi 31 batalionu niemieckiej policji, brali udział w dokonywaniu egzekucji na więźniach i jeńcach wojennych, a także w wysiedlaniu, aresztowaniu i wywożeniu ludności cywilnej.

Na początku r. 1940 brali udział w egzekucji, dokonanej w lesie pod Łodzi, na 30 więźniach politycznych z więzienia przy ul. Sterlinga.

Zaden z oskarżonych do winy się nie przyznaje. Przypominają sobie wprawdzie, że wyjeżdżali wówczas pod Łódź, ale byli przekonani, że mają jedynie za zadanie strzec terenu, na którym odbywały się ćwiczenia wojskowe.

Mieliśmy za zadanie chronić ludność cywilną przed niebezpieczeństwem wejścia na teren ćwiczeń - twierdzi cynicznie jeden z oskarżonych.

Gdybym wiedział, że użyto nas do ochrony terenu, na którym wykonywano egzekucje, nigdy nie wypełniłbym takiego rozkazu - uniewinnia się dowódca plutonu Erich Buchholtz.

Osk. Buchholtz twierdzi, że nie miał w ogóle pojęcia o zbrodniach dokonywanych przez Niemców w Polsce. Nie wiedział nawet, że istniało w Łodzi ghetto, nie słyszał nazw takich jak Oświęcim, Majdanek, Dachau i inne miejsca kaźni.

Pierwszy dzień rozprawy przeszedł na przesłuchiwanie oskarżonych. Dalejszy ciąg rozprawy dziś. (w)

## Kursy dla pracowników administracji publicznej

21 bm. rozpoczyna się w Łodzi kursy dla pracowników administracji publicznej. Będą przeszkoleni urzędnicy kancelaryjni i administracyjni. Program kursów kancelaryjnych, na które mają uczęszczać maszyniści, rejestratorzy i inni pracownicy kancelaryjni do naczelników władz,

nie, obejmie 4 przedmioty, a mianowicie: organizację i technikę pracy biurowej, naukę o Polsce współczesnej, przepisy o państwowej służbie cywilnej oraz zasady administracji. Przewiduje się 80 wykładów, po czym odbędą się egzaminy.

Kurs administracyjny jest przeznaczony dla sił podreferendarskich. Jest on obliczony na 150 godzin wykładów. Program kursu przewiduje: encyklopedię prawa, naukę w państwie, prawo administracyjne, przepisy o państwie i służbie cywilnej, statystykę, wybrane zagadnienia o Polsce współczesnej, organizację i technikę pracy biurowej oraz zasady budżetowania i rachunkowości.

Koszt kursów pokrywa całkowicie Prezydium Rady Ministrów, które zaopatrzy również kursistów w skrypty i podręczniki. (Jb)



**WTOREK, 15 LUTEGO**  
11.40 Kronika pol.-gospod. Czechosłowacji. 11.52 (L) Muzyka z płyt. - 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 (L) Muzyka (pł.). 12.09 Wiadomości połudn. - 12.25 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 12.55 (L) Pogadanka dla wsi. 13.05 Przerwa. 14.30 (L) Na marginesie dzisiejszej prasy. 14.40 (L) Muzyka (pł.). 15.00 (L) Fel. sport. 15.05 (L) Komunikaty. - 15.10 (L) Arty operowe Verdi’ego (pł.). 15.30 Audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 15.55 „Kobiety w walczącej Hiszpanii” - pog. 16.00 Dziennik. 16.30 „Czy głos ludzi możemy nazywać instrumentem muzycznym” - aud. słowno-muz. dla młodzieży. 16.55 Przegląd wyd. gwiazd. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Audycja T. P. 2. 17.50 Pogadanka. 18.00 Lekcja jez. rosyjskiego. 18.15 Schumann „Kreislerina” w wyk. Wł. Szpilmana. 18.50 „W rocznicę uchwalenia Małej Konstytucji”. 19.00 Koncert Krak. Ork. P. R. 19.40 „Wszechnicza Radłowa”. 20.00 Dziennik. 20.45 (L) Odczyt inż. S. Raczynskiego p. t. „Tuszczytopi odzyskiwane przy praniu wełny oraz dalszy ich przerob”. 21.00 Koncert symf. w wyk. Wielkiej Ork. Symf. P. R. p/d W. Rowickiego. 22.00 (L) „Mozalka muzyczna”. Wyk. Zespół Instrumentalny Braci Łopatowskich. Waśa Żejmłówna i Lesław Włocławek - piosenki, oraz Fr. Leszczyńska - fortepian. 22.45 (L) Rezerwa. 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 (L) Koncert żyweń. 0.15 (L) Zakonczenie audycji i Hymn.  
„Skarb” (godz. 12.30, 15, 17.30, 20; w niedz. poranek 10.30) doz. dla młodz. od lat 14.  
**ZACHEPA - ul. Zgierska Nr 28:**  
„Niedzielniki sereci” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, poranek 11) doz. dla młodz. od lat 18.  
Dzieciom do lat 6 wstęp do Kina wzbroniony.

## Zebrań i odczytów

**DZISIA:**  
- W sali Filharmonii, o godz. 18 odczyt V-ministra Przemysłu inż. mgr. H. Golańskiego pt.: „Zadania inteligencji technicznej w realizacji planu 6-letniego”.  
- W Archiwum Miejskim, Plac Wolności 1, o godz. 18 walne zebranie członków Polsk. Tow. Tatrzańskie Oddz w Łodzi.  
- W lokalu przy ul. Sienkiewicza 49, o godz. 20 zebranie studentów Wydz. Humanistycznego PZPR.

**Centrala Tekstylna**  
**BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW JEDWABNICZO - GALANTERYJNYCH w ŁODZI**  
zatrudni  
**TECHNIKA BUDOWLANEGO**  
na stanowisku referenta w Dziale Inwestycji i Odbudowy.  
Oferty należy składać osobiście w Oddziale Personalnym Biura Sprzedaży WYROBÓW Jedwabniczo-Galanteryjnych w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr 37, wejście C, I p.

## Z ukosa

### Pod adresem W.P.Z.M. m. Ł.

Skróty nadal są modne podobnie jak i damskie koturny. Wszyscy chętnie ze skrótów korzystają, chętnie się nimi posługują. Jeśli chodzi o niżej podpisane, to jest on skarbnikiem C. T. M. Z. K., wiceprezesem O. W. A. C. D. E. F., sekretarzem K. I. Ł. M. N. C. T. Z., członkiem P. R. M. S. U. L., oraz byłym prezesem W. Q. X. Y. Ł. T. E.

W tym wypadku jednak zamieszczony w tytule skrót ma swoje pokrycie w rzeczywistości. Chcemy bowiem niniejszy felietonik zaadresować do Wydziału Plantacyj naszego Zarządu Miejskiego („m. Ł.”), żeby łaskawie wziął pod rozważę następującą sprawę.

Otóż na terenie parku Poniańskiego obok ulicy Bandurskiego - przepraszamy najmocniej za mimowolny rym! - znajduje się rozległa kotlina w kształcie głębokiej miski. Kotlina ta w żadnym wypadku nie nadaje się do spacerów dla dorosłych, no, bo jak tam spacerować: schodzić ostrożnie w dół, na dno, i potem znowu iść pod górę? Poco, kiedy obok ma się piękne, starannie utrzymywane aleje, latem ocienione krzewami.

Z kotliny tej jednak chętnie korzystają dzieci i to niejednej chyba dzielnicy. Zawsze tam się od nich aż roiło. Stanowi ona dla nich zimą doskonałą - jak na łódzkie, ubogie w sfałowaniu terenu warunki - miejsce dla sarniczek, dla zjazdów na narciach, łyżwach i... sempiternach (znany czteroliterowy wyraz przez wrodzoną delikatność zastępujemy obcym!). Jednym słowem, kto kiedykolwiek zimą był w parku Poniańskiego, ten widział, ile wruszeń dostarcza dzieciom ta kotlina!

Ale ostatnio na jej brzegu postawiono tablicę z zakazem sarniczek i w ogóle. Tablicy oraz przestrzegania zakazu pilnuje funkcjonariusz Zarządu Miejskiego. Jak z tego każdy łatwo się domyśli, odebrano dzieciom tę ich ulubioną rozrywkę. W imię czego? W imię prawdopodobnie tego, że tam powinna rosnąć bujna trawa. Powstaje więc problem: trawa czy dzieci?

Wydaje się nam, że zrobiono to niepotrzebnie. Gdy mamy wybierać między dobrem wątpliwego piękna tamtej trawy a dobrem dzieci - to zawsze będzie my po stronie dzieci. Nigdy po stronie, choćby nawet najpiękniejszej, trawy!

Sędzimy, że Wydział Plantacyj również dokona tego wyboru w podobny sposób. Tym bardziej, że latem i tak tej kotliny nie upluną jego funkcjonariusze przed... kozami. OUT.

### Ogłoszenie 2

Jako likwidator firmy: **SPÓŁDZIELNIA RYBACKA** z o. u. Łódź, ul. Piotrkowska 97 - wzywam wszystkich wierzycieli firmy do zgłoszenia swoich pretensji do dnia 30 kwietnia 1949 r.

Wszelkie pretensje muszą być poparte prawnie ważnymi dowodami.

Zgłoszone pretensje po tym terminie nie będą brane pod uwagę.

Likwidator  
(K 1015)

### Ogłoszenie I.

Likwidator spółki pod firmą „**SPÓŁKA SRUBOWA**” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Łódź, ul. Więckowskiego Nr 6 zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1949 spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli spółki do zgłaszania swoich należności pod adresem spółki najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

(1721 g)

### Ogłoszenie III.

Komisja Likwidacyjna **KASY PRZEZORNOŚCI PRACOWNIKÓW WARSZ. TOW. BUDOWY i EKS. PŁOATACJI RZEZNI MIEJSKICH S. A. w ŁODZI**, z siedzibą w Łodzi, przy ul. Wigury Nr 11, m. 8 powiadamia, że Kasa powyższa została z dniem 1 grudnia 1948 roku postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się przede wszystkim wierzycieli, aby najpóźniej w trzy miesiące od daty ukazania się trzeciego ogłoszenia, zgłosili swe pretensje do Kasy Przejrzystości osobiście, bądź też na piśmie w biurze Komisji przy ul. Wigury Nr 11, m. 8.

Biuro czynne jest w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia w godzinach od 16-18.

(K 4)

### Ogłoszenie I.

Likwidatorzy Spółki pod firmą „**TEXTIL**” Wytwórnia artykułów dziewiarskich, Sp. z o. o. Łódź, ul. Jaracza Nr 20, zawiadamiają, że z dniem 31 stycznia 1949 roku, spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych należności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

(1842 p)

### Ogłoszenie III.

Likwidatorzy Firmy „**ZDROWIE**” Spółka z o. o. Łódź, ul. Konstytucyjna 28, zawiadamiają, że z dniem 31 grudnia 1948 r. firma została postawiona w stan likwidacji.

Likwidatorzy wzywają wierzycieli do zgłaszania swoich pretensji do firmy najpóźniej w trzy miesiące od ostatniego (trzeciego) ogłoszenia.

(K 1060)

### Komunikat

W ramach miesiąca propagandowego Naczelnej Organizacji Technicznej odbędzie się we **WTOREK**, dnia 15 lutego br. o godz. 18 w sali Filharmonii Łódzkiej przy ul. Narutowicza 20 **ODCZYT V-Ministra Przemysłu i Handlu Inż. Mgr. H. Golańskiego** na temat:

„**ZADANIA INTELIGENCJI TECHNICZNEJ W REALIZACJI PLANU 6-LETNIEGO**”

Wstęp wolny

(1722 g)



# Helena BRZEZIŃSKA

Kierowniczka INSTYTUTU  
KOSMETYCZNEGO „IZIS”

udzieli porad bezpłatnych dn. 17. 18 i 19 lutego  
ul. PIOTRKOWSKA Nr 196  
(wejście Wigury 2)  
(K 963)

## LEKARZE

**Dr SWIDERSKA-LONICKA** skórnice, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne. Piotrkowska nr 224, tel. 141-72. (K 143)

**Dr PROCHACKI** weneryczne - skórnice 13-2, 4-6 Legionów 17. (1800 p)

**Dr MAJEWSKI** - choroby kobiece, weneryczne. Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-82. (K 147)

**Dr ZAURMAN** specjalista: skórnice, weneryczne 8-10, 5-7, Narutowicza 2. (K 44)

**Dr RÓŻYCKI**, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. - Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (K 964)

**Dr MIRSKI** specjalista chorób kobiecych, akuszeria. - Przyjmuje telefon nr 237-23. (K 42)

**Dr REICHER** - specjalista weneryczne, skórnice, pielowce (zaburzenia), Południowa 28, druga - siódma wiozorem. (K 35)

**Dr CHYLEWSKI** specjalista: wlosy, skórnice weneryczne, 4-6 Piotrkowska 164. (1440 p)

**LECZNICA** Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Dentystryka. Analizy. Gabinet Kosmetyczny Piotrkowska 3. (K 36)

**Dr SIENKO** specjalista skórnice-weneryczne, 13-14, 16-18, Kilińskiego 132. (K 198)

**Dr LENCZEWSKI** choroby kobiece, akuszeria. Przyjmuje 2-7, Sienkiewicza 51. (K 41)

**Dr POPKOWSKI** akuszeria choroby kobiece, Legionów 17. Tel. 145-15. (K 190)

**Dr MARKIEWICZ GUSTAW** weneryczne, skórnice - ul. Piotrkowska nr 109/9, tel. 138-53. (K 90)

**Dr BALICKA** specjalista: skórnice, weneryczne, Sienkiewicza 52, 4-6, tel. 132-75. (506 p)

**Dr HORECKI** choroby żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 35, tel. 305-99. (K 84)

**Dr VOGEL** - specjalista chorób kobiecych, akuszeria, Narutowicza 4, telefon 260-92. (K 87)

**Dr PIETRZAKIEWICZ** - specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11-12, 13-16, Sienkiewicza 73. (K 39)

## LEKARZE DENTYŚCI

**LEKARZ - dentysta Zofia BALL-CKA**, Laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro, Telefon 151-15. (K 142)

## TECHNICY DENTYSTYCZNI

**GABINET** dentystryczny Maksymiliana Pregiera za Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (K 89)

## FELCZERZY

**STARSZY felczer Gahuba**, długoletni praktyk szpitala skórnice-wenerycznego, Główna 62-76, 18-20. (1765 p)

## POSZUKIWANIE PRACY

**EKSPIEDIENTKA** biurowa spożywczej i cukierniczej poszukuje pracy. Oferty „1826” Piotrkowska 96. (1650 p)

## Wieczne pióra

**SPRZEDAŻ-KUPNO** - Wszelkie NAPRAWY solidnie - szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K 38)

**SPRZEDAM** maszynę męską jera-wieczną „Singer” prawie nową. Piotrkowska 85, m. 49. (1844 p)

**SAMOCHOÓD** reklamówkę kupiły. Pryncypalna 40, telefon 107-50. Wytwórnia Chemiczna. (1834 p)

**WEŁNĘ OWCZĄ**  
SKUPIJEMY w każdej ilości „POMORSKIE KUNO”  
ŁÓDŹ - NOWOMIEJSKA Nr 3 (w podwórzu, sklep 38)  
(K 1562)

**NAKRETKI**, części maszyn, pudełeczka z bakelitu wykonuje Wytwórnia. Piotrkowska 85-32, tel. 194-27. (1943 p)

**OKAZJA**, Odstąpię sklep gumowo-samochodowy, dobrze prosperujący. Oferty pod „Piłne guma”. (1718 p)

**Wózki dziecięce**  
w DUŻYM WYBORZE.  
NAJTANSZE źródło zakupu.  
ŁÓDŹ, WIECKOWSKIEGO 5 (Śródmiejska), I piętro. (K 1061)

**DOM SZTUKI** poleca prezenty ślubne - imiennowe, obrazy od 2,500 do najświetniejszych mistrzów polskich. Piotrkowska 84. (K 1043)

**NAUKA i WYCHOWANIE**  
KURSY kroju damskiego i modelowania. Zapisy: Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy Sienkiewicza 59. (K 172)

**NOWY kurs** kroju, szycia i modelowania przyjmuje zapisy. Południowa 20. (K 123)

**KROJU**, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gossełarstwa wyuczają kursy Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Próchnika 25. (K 163)

**ZAPISY** na księgowość kuplecką, przebitkową, stenograficzną, maszynopisanie - Kursy Stowarzyszenia Stenografów. Piotrkowska 33. (1286 s)

**ZENSKIE** Kursy Kroju, Szycia, Modelowania przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym przyjmują zapisy na kurs 3-miesięczny półroczny. Zgierska 90a. (K 391)

**KURSY SAMOCHOODOWO-moto-cyklowe** Gerhards, Kościuszki 63 rozpoczynają wykłady 21 lutego. (1769 p)

**KURSY** Administracyjno-Handlowe, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kursy Administracyjno-Handlowe i Księgowość przemysłowej (przebitka na tle jednolitego planu kont, arkusz rozliczeniowy, kalkulacja). (1613 s)

**KROJU** męskiego, damskiego, bielizniarskiego, wyuczają kursy IPR. Zapisy Jaracza 14. (K 1015)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**POTRZEBNA** pomoc domowa referencjami. Telefon 158-25.

**POTRZEBNE** wykwalifikowane krawczyce (rze). Pogonowskiego 49, Wytwórnia Bielizny. (1837 p)

**POTRZEBNY** chłopiec od zaraz do roznoszenia gazet. Zgłoszenia: Ilustrowany Kurjer Polski, Piotrkowska 66. (p 1070)

**POTRZEBNA** wykwalifikowana pracownica do ręcznego ketlowania i repasowania pończoch oraz pończosznik w/z pończoszarzka na ręczne maszyny na wyjazd do Jeleniej Góry. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia Łódź, Plac Reymonta 5/6, sklep Pawlicki. (1880 p)

**GOSPODZI** pracownia potrzebna. Warunki dobre. Referencje pożądana. Telefon 130-39. (1817 p)

**POSZUKUJE** na wyjazd nauczycielki muzyki oraz francuskiego. Piotrkowska 165, Cukiernia. (K 1063)

**POTRZEBNA** pomoc domowa powyżej lat 18. Władności Próchnika 49, Wytwórnia Pudełek Tekstury. (K 1056)

1:4



Patrzy rybka  
Rozhawiona:  
Ich jest czterech,  
Jedna ona.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA OSWIAT. - WYDAWN. „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 267-18  
Zastępca redaktora we wtorek i piątek od godz. 13-14, tel. 123-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-11, telefon 209-02  
Kierownik działu miesięcznego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 203-95  
Redakcja rekapituluje nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto PKO VII-5486.  
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 58, Plac Niepodległości (Hale) Piotrkowska 198.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18 Telefon 130-74.  
Opłata miesięczna: a odbiorem na miejscu zł 120,-  
z przesyłką pocztową zł 135,-  
z dostarczeniem do domu zł 170,-  
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi

Ofseto w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. „Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

## Ogłoszenie III

Likwidatorzy Spółki z o. o. Hurtownia Cera-ty, Łódź, Piotrkowska 71 zawiadamiają za-interesowanych o otwarciu likwidacji Spółki i wzywają wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzycielskich do dnia 15 maja 1949 roku.  
(K. 2)

**POTRZEBNA** pomoc domowa Narutowicza 6 (Uchłński). (1843 p)

**POTRZEBNA** pielęgniarka lub wychowawczyni do 2-miesięcznego dziecka. Piotrkowska 79, sklep Wełny - Jedwabie. (1850 p)

**DZIEWCZYNA** do sprzątania biu na potrzebna. Łódź, Piotrkowska 86, Firma Czajkowski, godz. 10-12. (1947 p)

**POSZUKUJE** do odbudowy, wykończenia lub generalnego remontu mieszkania 3-izbowego lub większego bezpośrednio od właściciela. Pożądana dzielnica willowa. Zgłoszenia tel. 165-96. (1822 p)

## LOKALE

**FABRYCZNA** ładna sala kilkuset metrów - śródmieście oddam „Prasa” Piotrkowska 55. Kilku-sietmetrowa”. (K 996)

**LOKAL** użytkowy do wynajęcia w śródmieściu nadający się na każdą branżę rzemiosła, centralne ogrzewanie, wodociąg i ściek. Władności, Zeromskiego 9, m. 44, od godz. 17-19. (K 995)

**SZOPA** na garaż 32 m kw. do wynajęcia. Władności administracji domu, Nowomiejska 3. (1840 p)

**POKOJU** w śródmieściu poszukuje licealistka. Oferty pod „Piłne”. (K 1054)

**ZAMIENIĘ** 2 duże pokoje, Zawadzka blisko Piotrkowskiej, uży-walność kuchni, wygodny 8 lub 2 na perferiach, blisko linii tram-wajowej. Oferty pod „Perferie”. (1615)

**MŁODE** małżeństwo (córka 4-letnia) poszukuje pilnie pokoju, używalność kuchni. Cena obojęt-na, pośrednicy pożądana. Telefon 220-93, 9-13. (1823 p)

**POKÓJ** oddzielny z wygodami za-mienie na dwa pokoje z kuchnią. Koszty zwróce. Oferty „Jur”. (1617 s)

**ZAMIENIĘ** pokój kuchnia na ta-kiel samo. Limanowskiego 35, 21. (K 1057)

**ZAMIENIĘ** mieszkanie pod War-szawą na Łódź, okolica, Naruto-wicza, Of. „Podkowa”. (1852 p)

**SKLEP** z urządzeniem na każdą branżę odstąpię. Centrum. Oferty „Remont”. (1840 p)

## ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

**ZGUBIONO** legitymację PPS Nr 670745 wydaną w Łodzi. Nazwi-sko Zajder Franciszek zam. Wia-łuń, Czestochowska 25. (K 552)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-czenia Społecznej. Nazwisko Władysław Słotor, zam. Galkówek. (1932 p)

**POSZUKUJE** pokoju niekrepują-cego, ewentualnie mogą udzielić lekcji lub konwersacji francuskie-go i angielskiego. Oferty pod „1813”. (1813 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-czenia Społecznej Łódź. Nazwisko Sędkowska Helena. (1820 s)

**ZGUBIONO** prawo jazdy woźnicy nr 237/45. Nazwisko Piłkiewicz Kazimierz. (1621 s)

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową RUK - Łódź oraz charakterysty-kę. Nazwisko Tarnowski Stanisław, Podębin. gm. Tuszyń. (1939 p)

**SKRADZIONO** legitymację służbo-wą, świadectwa szkolne, kartę re-patriacyjną na nazwisko Kawecka Genowefa oraz odcinek wymeldo-wania Ciołek Jądwi. (1966 s)

**ZGUBIONO** kartę RUK - Końskie. Witeczak Jan, wieś Bedlenko, pow. konecki. (K 1067)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK - Pabianice, Lubliński Ta-deusz, wieś Brodnia, pow. Łask. (K 1059)

**ZGUBIONO** legitymację tramwa-jowe obce, legitymację Zw. Za-wodowego, kartę RUK Łódź-mia-sto, nazwisko Cisko Feliks, Jara-cza 7. (K 1083)

**ZGUBIONO** legitymację z Ubez-pieczalni na nazwisko Kublaczyk Jerzy. (K 1082)

**SKRADZIONO** legitymację szkol-ną na nazwisko Sieradziński Antoni. (K 1059)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK Łódź na nazwisko Sieno-ński Kazimierz. (1615 s)

**ZGUBIONO** palec i zaświad-czenie Sądu Grodzkiego o przyni-żności rosyjskiej, nazwisko Alek-sander Królow, Jaskrowa 27. (1833 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-czenia Społecznej. Nazwisko Ma-cielkowski Tadeusz, Próchnika 24. (1831 p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK Łódź-powiat, Henryk Cyran, Księstwo gm. Bruzycza. (1728 s)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK Skierniewice, Michał Jan, zamieszkały wieś Krosnowa, gm. Szupia, pow. skierniewickiego. (1827 p)

**ZGUBIONO** kołczyk korespondy. Znalazcę upraszam o odniesienie po godz. 16, Narutowicza 74, m. 8. (1828 p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK Łódź-powiat nr 456. Nazwi-sko Pierzgański Jan. (1618 s)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RUK Łódź-2, Nazwisko Antoni Su-łowski, Skierniewicka 13. (1618 s)

**ZGUBIONO** tymczasowy dowód tożsamości, świadectwo pracy, Grzeszczyk Mikołaj. (K 1058)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-czenia Społecznej na nazwisko Grzebiak Henryk. (K 1039)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-czenia Społecznej na nazwisko Chwałkowska Stefania. (K 1055)

**SKRADZIONO** dwie legitymacje tramwajowe i służbowe, Kaczmaj-tek Józefa. (K 1054)

**PRZYBLAKAŁ** się młody wyrost-kużowy. Lipowa 14, m. 38. (1837 p)

## ROŻNE

**PARYŻANKA**, artystyczna oerow-nią wszelkiej garderoby kilimów śródmiejska 6/a. (K 202)

**NIKLARNIA** mogąca przyjąć ma-sowe zamówienia na nikiłowanie poszukiwana. Zgłoszenia pod „Sta-na praca” do administracji. (K 880)

**ELEKTRYCZNE** podnoszenie cześci Artystyczne berowanie ubiorów. Szolnowa, Piotrkowska 30. (K 62)

**SOLIDNA** naprawa zegarków - biżuterii, Zakład Jurewicz, Piotr-kowska 7. (K 56)

**FOTOAUTOMAT** - NARUTOWI-CZA 6 wykonuje najtaniej przepi-sowa zdjęcia legitymacyjne. (K 389)

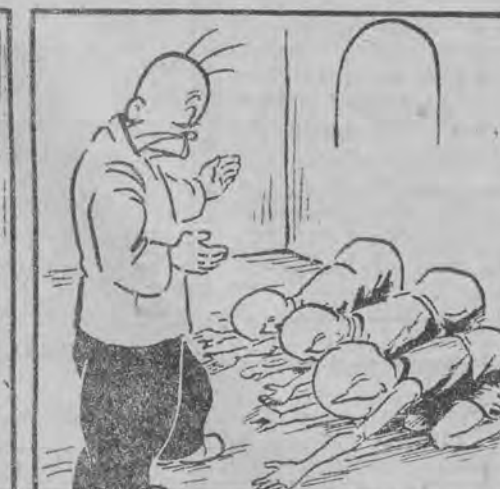
**BRZYCZESY** specjalnie wykonuje krawiec z Warszawy, Piotrkowska 176-12. (1825 p)

**FACHOWE** porady z dziedziny ra-dia, szesnasty dla budowy radio-odbiorników, kosztowny, zabawia znana firma inż. Krzyżanowski - „Elektrola”, Piotrkowska 78. (K 1017)

**PRZYSTĄPIE** do spółki, dam pra-cę i kapitał. Oferty „Spółka”. (1848 p)

# Astrobolid wystartował

(20)



Agapit miał szczęście. W pokoju, w któ-rym „wyładował”, zastał Sędziwego i to bez towarzysztwa. Rzucił się nań jak zgłodniała pantera. Wiedział, że gdy pokona Sędziwe-go, jego słudzy będą mu posłuszni. Po chwili wróg leżał u jego stóp skrepowany agapito-wym naskiem od spodni.

Krupka nie mylił się w swych przewidy-waniach. Załoga elektrowni przyjęła „dymi-sję” swego władcy bez protestu. Jeszcze raz Agapita zdumiała niesłychana apatia tych istot, na którą zresztą w tym wypadku li-czył.

Sytuacja w elektrowni była opanowana.

Na odcinku między elektrownią a miastem zawrzała praca. Przede wszystkim odcięto przewody dostarczające Sędziwemu prąd. Następnie Agapit dokonał lustracji warsztatu elektrowni. Wybrał najpotężniejsze przewo-dy i rozkazał je ciągnąć w kierunku żelaz-nego pierścienia otaczającego miasto.

Pracę wykonało kilku ludzi. Może dlatego Sędziwym nie przyszło do głowy, by akcji przeszkodzić. Był już wieczór, gdy Agapit wydał ostatni rozkaz:

- Właczcie prąd!

Z tą chwilą żelazny pierścień stał się prze-szkodą nie do przebycia. Miasto było więz-niem Agapita.